

# Spokój – Natalia Nykiel

Teraz oddasz mi wzrok  
Głośny śmiech  
Mój niemądry sen  
Umiesz liczyć do trzech?  
To już tłok  
Wykreśl, proszę, mnie

Mogę stać tu  
Gdzie niepewny grunt  
Dlaczego spokój mam  
Choć zginie świat?

Nie chciałam nigdy grać  
By walczyć o punkt  
Ty wszedłeś nagle w kadr  
A nie był twój

Teraz oddasz mi wzrok  
Głośny śmiech  
Mój niemądry sen  
Umiesz liczyć do trzech?  
To już tłok  
Wykreśl, proszę, mnie

Teraz oddasz mi wdzięk  
Oddasz cel  
Zagubioną część  
Umiem kochać cię mniej  
Teraz tańcz  
Nie za blisko mnie

Mogę stąd wyjść  
Ale patrzeć chcę  
Jak ten świat dalej trwa  
Gdy czegoś brak

I skąd ten spokój mam  
A nie mam łez?  
Czy każdy nasz krok w tył  
Jest krokiem wstecz?

Teraz oddasz mi wzrok  
Głośny śmiech  
Mój niemądry sen  
Umiesz liczyć do trzech?  
To już tłok  
Wykreśl, proszę, mnie

Teraz oddasz mi wdzięk  
Oddasz cel  
Zagubioną część  
Umiem kochać cię mniej  
Teraz tańcz  
Nie za blisko mnie

To czas, by już dokończyć tę myśl  
Jedyną, co nie daje mi wyjść  
Od dziś zabraniam ci patrzeć w tył  
Tam nie ma już nic, nic

Bo oddasz teraz mi wzrok  
Głośny śmiech  
Mój niemądry sen  
Umiesz liczyć do trzech?  
To już tłok  
Wykreśl, proszę, mnie

Oddasz teraz mi wdzięk  
Oddasz cel  
Zagubioną część  
Umiem kochać cię mniej  
Teraz tańcz  
Nie za blisko mnie





Słowa: Natalia Nykiel, Michał Majak  
Muzyka: Natalia Nykiel, Michał Fox Król  
Rok wydania: 2017